

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca – SSR Anna Zajączkowska

Protokolant – Anna Kopeć

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim P. Ł.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 lutego 2017 roku, 27 kwietnia 2017 roku, 24 października 2017 roku

sprawy

E. Z. (poprzednio P.)

córki M. i D. z domu J.

urodzonej (...) w K.

oskarżonej o to, że:

1. w okresie od (...)roku do (...)roku w miejscowości N. gm. (...) uporczywie nękała A. P. (1) poprzez wysyłanie do niego licznych wiadomości tekstowych sms, telefonowanie o różnych porach doby, co wzbudziło u niego uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyło jego prywatność oraz kierowała wobec (...) groźby popełnienia przestępstwa na jego szkodę poprzez zagrożenie spaleniem domu, uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będą spełnione

tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. 11 § 2 k.k.

2. w dniu (...)roku w miejscowości N. gm. (...) stosowała groźby pozbawienia życia oraz przemoc w stosunku do funkcjonariuszy Policji podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych tj. st. sierż. M. W. i st.asp. A. R. w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na zatrzymaniu osoby, poprzez kopanie st. S.. M. W. w nogi i bark oraz kopanie st.asp. A. R. w nogi w okolicie podbrzusza

tj. o czyn z art. 224 2 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

3. w dniu (...) roku w miejscowości N. gm. (...) oraz w (...) znieważała funkcjonariuszy Policji podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych tj. st. S.. M. W. i st. A.. A. R. poprzez wypowiedanie w ich kierunku słów powszechnie uznawanych za obelżywe podczas wykonywania czynności zatrzymania osoby oraz transportowania zatrzymanej do Komisariatu Policji w (...)

tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

4. w dniu 13 maja 2016 roku w miejscowości N. gm. (...) oraz (...) stosowała groźby pozbawienia życia oraz przemoc w stosunku do funkcjonariuszy Policji podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych tj. asp. J. M. i st. S.. K. M. (1) w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na zatrzymaniu osoby, poprzez kopanie funkcjonariuszy i uderzanie ich rękoma w klatkę piersiową, bark i rękę oraz przytrzaśnięcie lewej ręki

st. S.. K. M. (1) drzwiami radiowozu, co doprowadziło do powstania obrażeń w postaci stłuczenia lewego nadgarstka, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządu ciała pokrzywdzonego na czas nie dłuższy niż 7 dni

tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

5. w dniu (...) roku w miejscowości N. gm. (...), podczas przejazdu radiowozem do Komisariatu Policji w (...) oraz w miejscowości C., znieważała słowami wulgarnymi i obelżywymi umundurowanych funkcjonariuszy Policji asp. J. M. oraz st. S.. K. M. (1) podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych poprzez wypowiedanie w ich kierunku słów powszechnie uznawanych za obelżwe podczas wykonywania czynności zatrzymania oraz transportowania zatrzymanej do Komisariatu Policji w (...)

tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

6. w dniu(...)roku w Ł., nie zastosował się do zakazu kontaktowania się z A. P. (1) i zbliżania się do niego na odległość mniejszą niż 100 metrów orzeczonego postanowieniem (...) w sprawie (...) w ten sposób, że przyszła do jego miejsca pracy i na jego żądanie nie opuściła niezwłocznie tego budynku

tj. o czyn z art. 244 k.k.

o r z e k a

1. oskarżoną E. Z. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej w pkt 1 aktu oskarżenia czynu, za który na podstawie art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazuje ją, zaś na podstawie art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 37a k.k. wymierza jej karę 5 (pięć) miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie;

2. oskarżoną E. Z. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej w pkt 2 aktu oskarżenia czynu, za który na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazuje ją, zaś na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 37a k.k. wymierza jej karę 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie;

3. oskarżoną E. Z. uznaje za winną popełnienia zarzucanych jej w pkt 3 i 5 aktu oskarżenia czynów, i przyjmując, że czyny te stanowią ciąg przestępstw określony w art. 91 § 1 kk, i za to na podstawie art. 226 § 1 k.k. oskarżoną za każdy z tych czynów skazuje, a na podstawie art. 226 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierza jej karę 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie;

4. oskarżoną E. Z. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej w pkt 4 aktu oskarżenia czynu, za który na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazuje ją, zaś na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 37a k.k. wymierza jej karę 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie;

5. oskarżoną E. Z. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej w pkt 6 aktu oskarżenia czynu, za który na podstawie art. 244 k.k. skazuje ją, zaś na podstawie art. 244 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierza jej karę 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie;

6. na podstawie art. 85 § 1 k.k., 86 § 1 i § 3 k.k., art. 91 § 2 k.k. orzeka karę łączną ograniczenia wolności w wymiarze 11 (jedenastu) miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na wskazany cel społeczny w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

7. na podstawie art. 63 § 1 i § 5 k.k. zalicza na poczet wymierzonej łącznej kary ograniczenia wolności okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonej wolności w sprawie w okresie: od dnia 1 maja 2016 r., godz. 13.40 do dnia 2 maja 2016 r., godz. 18.45, od dnia 13 maja 2016 r. godz. 19.45 do dnia 14 maja 2016 r., od dnia 3 sierpnia 2016 r. godz. 15.40 do dnia 4 sierpnia 2016 r., godz. 14.10 i od 4 września 2016 r. godz. 17:20 do dnia 3 lutego 2017 r. godz. 15:30 i uznaje, że okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie odpowiada 312 (trzystu dwunastu) dniom kary ograniczenia wolności;

8. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S. kwotę 2095,92 zł (dwa tysiące dziewięćdziesiąt pięć złotych 92/100), w tym kwotę 391,92 zł (trzysta dziewięćdziesiąt jeden złotych 92.100) podatku VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonej z urzędu;

9. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżoną od zapłaty kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

ISygn. akt II K 663/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżona E. Z. (poprzednio P.) oraz pokrzywdzony A. P. (1) byli małżeństwem do dnia 28 stycznia 2016 r. E. Z. oraz A. P. (1) nie mieszkali ze sobą od 2013 roku, kiedy A. P. (1) wyprowadził się z mieszkania stron przy ul. (...) w W. i zamieszkał w domu stron we wsi G. N.. A. P. (1) z uwagi na to, że oskarżona jest osobą uzależnioną od alkoholu starał się unikać kontaktu z byłą żoną. Małżonkowie nie mogli dojść do porozumienia w kwestii podziału majątku wspólnego, w szczególności co do tego kto powinien zajmować wspólny dom w (...) Nowych. E. Z. wielokrotnie przyjeżdżała do G. Nowych do domu stron, na co nie zgadzał się jej mąż. Dochodziło do kłótni, wzajemnych wyzwisk, gróźb, stosowania przemocy przez oboje małżonków. Wielokrotnie na miejsce była wzywana Policja.

W dniu (...) roku pokrzywdzony złożył do (...) wniosek o ustanowienie do czasu podziału majątku wspólnego zasad korzystania z nieruchomości będących wspólną własnością.

E. Z. w okresie od (...) roku przebywała w Ś. w ośrodku leczenia uzależnienia od alkoholu. Po opuszczeniu ośrodka oskarżona nadużywała alkoholu. E. Z. będąc w stanie nietrzeźwości od dnia (...) roku wysyłała z telefonu komórkowego z numeru (...) na numer telefonu należący do (...) (...) wiadomości tekstowe, w których groziła pokrzywdzonemu pozbawieniem życia, uszkodzeniem ciała, spaleniem domu. Pokrzywdzony często w wulgarny sposób odpisywał byłej żonie. E. Z. wielokrotnie także dzwoniła do byłego męża. Ten nie odbierał od niej telefonów.

Oskarżona w (...) roku podjęła decyzję, że po powrocie z K. zamieszka w domu w (...) (...). Poinformowała o tym byłego męża, jak również Komisariat Policji w (...), (...). A. P. (1) nie zgodził się na to. Informował o tym oskarżoną. Zwracał się do (...) o jak najszybsze rozpoznanie jego wniosku z (...) roku.

Pokrzywdzony w dniu (...) roku złożył do (...) wniosek o podział majątku wspólnego. Domagał się, aby Sąd dokonał podziału majątku w ten sposób, że jemu przyznałby działkę z domem w (...) (...), zaś oskarżonej mieszkanie w W. przy ul. (...).

W dniu (...) r. A. P. (1) złożył zaś zawiadomienie o popełnieniu przez jego byłą żonę przestępstwa gróźb karalnych.

W dniu (...) roku pokrzywdzony otrzymał informację od E. R., że jego była żona ma zamiar przyjechać tego dnia do wspólnego domu stron. A. P. (1) razem z funkcjonariuszami Policji czekali na przyjazd oskarżonej w domu w (...) (...). E. Z. tego dnia nie pojawiła się w domu stron. Znajdowała się w stanie nietrzeźwości. Następnego dnia przysłała pokrzywdzonemu wiadomość tekstową, informując, że jedzie do G. (...). Oskarżona przyjechała tego dnia do domu stron. A. P. (1) widząc byłą żonę, zadzwonił po funkcjonariuszy Policji. Około godz. 13.20 na miejsce przybyli st. sierż. M. W. oraz st. asp. A. R.. Funkcjonariusze Policji po rozmowie z pokrzywdzonym, który okazał

im zaświadczenie o złożeniu zawiadomienia o popełnionych przez oskarżoną przestępstwach na jego szkodę oraz poinformował ich, że obawia się o swoje życie i zdrowie, jak również z uwagi na konieczność przesłuchania oskarżonej w związku ze złożonym przez A. P. (1) w dniu (...)r. zawiadomieniem o popełnieniu przestępstw gróźb karalnych, podjęli decyzję o zatrzymaniu E. Z.. Funkcjonariusze podeszli do oskarżonej i polecieli jej, żeby wsiadła do radiowozu. Oskarżona nie zgodziła się na to. Pouczono ją, że jeżeli nie podporządkuje się poleceniom, zostaną użyte wobec niej środki przymusu. Oskarżona w dalszym ciągu nie zastosowała się do polecenia funkcjonariuszy, nie chciała wejść do radiowozu. Podczas próby założenia kajdanek oskarżona trzymała się furtki. M. W. zastosował siłę fizyczną w postaci chwytów obezwładniających. E. Z. zaczęła się szarpać z funkcjonariuszami. Kiedy ci położyli ją na ziemi, zaczęła ich kopać. Krzyczała: wy kurwy, gnoje, dziwko, suko, upierdole was, sprzedajne gnoje. W drodze do radiowozu kilka razy kopnęła A. R. w nogi, podbrzusze. W trakcie przejazdu do KP C. oskarżona cały czas używała słów wulgarnych, wyzywając funkcjonariuszy. Chciała kopnąć w głowę M. W.. A. R. próbowała jej to uniemożliwić, lecz oskarżona zdążyła nogami uderzyć w bark i szyję M. W.. W KP C. podczas badania stanu trzeźwości oskarżona krzyczała do A. R.: suko, kurwo pierdolona.

(...)w (...) zdecydował o wystąpieniu do (...) w (...) z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie oskarżonej na trzy miesiące. (...) w (...) postanowieniem z dnia (...)roku nie uwzględnił tego wniosku. Zastosował wobec oskarżonej środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji polegający na obowiązku stawiennictwa do K. N. i zakazie zbliżania się do pokrzywdzonego (...) na odległość mniejszą niż 100 metrów.

W dniu (...)r. oskarżona ponownie przyjechała do miejscowości G. N. (...). Po wejściu do domu uruchomiła alarm. Na miejsce przyjechał pracownik S. (...) J. D.. J. D. na polecenie (...) wezwał funkcjonariuszy Policji. Około godz. 18:45 na miejsce przybyli funkcjonariusze Policji st. sierż. K. M. (1) oraz asp. J. M.. Funkcjonariuszy na miejsce wysłał dyżurny (...) N., wskazując, że oskarżona ma zakaz zbliżania się do miejsca zamieszkania pokrzywdzonego. Około godz. 19.30 do domu w (...) Nowych przyjechał także A. P. (1). Oskarżona została poinformowana przez funkcjonariuszy Policji, że ma sądowy zakaz zbliżania się do (...) oraz do jego miejsca zamieszkania. Kiedy K. M. powiedział E. Z., że ma opuścić dom, oskarżona zaczęła się zachowywać arogancko, a w pewnym momencie uderzyła go rękoma w klatkę piersiową, bark oraz rękę. Wyzywała funkcjonariuszy oraz byłego męża, groziła mu śmiercią. J. M. podjął decyzję o jej zatrzymaniu. Poinformował o tym oskarżoną, pouczył ją o prawach osoby zatrzymanej, obowiązkach. Ponieważ E. Z. była agresywna, zastosowano chwyt obezwładniający, użyto kajdanek. Kiedy doprowadzano ją do radiowozu zaczęła grozić funkcjonariuszom pozbawieniem życia, kopnęła J. M.. Po wejściu do radiowozu kopnęła J. M., drzwi pojazdu. Cały czas wypowiadała pod adresem funkcjonariuszy Policji groźby pozbawienia życia, uszkodzenia ciała, wyzywała ich. W czasie przejazdu do (...) C. powtarzała słowa: zabiję was skurwysyny, znajdę was i zajebię, kurwy, gnoje, pierdolcie się. Po przyjeździe do (...) C. kiedy K. M. (1) sięgnął ręką, aby zamknąć radiowóz, E. Z. kopnęła drzwi i przytrzasnęła mu lewą rękę. W wyniku tego doznał on stłuczenia lewego nadgarstka. Po wejściu do (...) C. oskarżona nadal zachowywała się agresywnie, rzucała się na podłogę, wyzywała funkcjonariuszy, groziła im śmiercią. Nie chciała się poddać badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, oświadczając, że nie spożywała alkoholu.

W dniu (...)roku w Ł. na ulicy (...) około godz.(...) oskarżona przyjechała do miejsca pracy (...). Znajdowała się w stanie nietrzeźwości. A. P. (1) wyprowadził ją z siedziby firmy, poinformował, że jeżeli w ciągu dwóch minut się nie oddali, wezwie Policję. Oskarżona nie chciała odejść, w związku z czym pokrzywdzony wezwał Policję. Na miejsce przybyli funkcjonariusze Policji, którzy przekonali oskarżoną do tego, żeby wyszła. O godzinie 15:30, kiedy pokrzywdzony wychodził z pracy, zauważył, że oskarżona idzie ulicą (...) w jego stronę. Zadzwoił po funkcjonariuszy Policji. Na miejsce przybyli funkcjonariusze (...) Ł. sierż. szt. T. O. oraz st. sierż. T. Ż.. Funkcjonariusze Policji podjęli decyzję o zatrzymaniu oskarżonej.

E. Z. ma 49 lat, jest rozwódką, ma wyższe wykształcenie, pozostaje na utrzymaniu matki, była karana za przestępstwa z art. 222 § 1 k.k. , 226 § 1 k.k., art. 178a § 1 k.k. Biegli psychiatrzy rozpoznali u oskarżonej zaburzenia adaptacyjne oraz uzależnienie od alkoholu. Ten stan psychiczny tempore criminis nie znosił ani nie ograniczał jej zdolności do rozpoznania znaczenia zarzucanych jej czynów ani do pokierowania swoim postępowaniem.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonej (k. 141, 144-145, 147, 234-235v, 360, 495, 495v 732-737), zeznania świadków: (...) (k. 1v-2, 35v-37, 190v, 264-265, 347, 738-743), M. W. (k. 46v-48, 743-744), A. R. (k. 52v-53v, 744-747), K. M. (1) (k. 193v-194, 806-808), J. M. (k. 197v-198, 808-810), D. K. (k. 227v, 747-749), E. R. (k. 453v, 749-751), M. T. (k. 752-753), J. W. (k. 449,), protokoły oględzin rzeczy (k. 5-10, 40-45, 59-133, 153-154, 213-222), odpis wyroku (...) w Warszawie z dnia 1 kwietnia 2015 roku sygn. akt VI C 23/14 (k. 12, 175-178), postanowienie asesora (...) w (...) z dnia 10 marca 2016 roku 2 Ds. 836.15 (k. 13-20), notatki urzędowe (k. 26, 170, 184-185, 260, 287, 339), protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu (k. 27, 340), druk (...) (k. 51), dokumentację medyczną (k. 56-57, 157, 159, 160, 101, 223, 249, 332, 333, 334, 352, 395, 397, 407, 434, 842-843), zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z dnia 31.10. 2015r. (k. 155-157), wydruk danych z systemu P4 sp. z o.o. (k. 288-329), odpis postanowienia (...) w (...) I Wydział Cywilny z dnia 25 maja 2016 roku sygn. akt I Ns 167/16 (k. 335, 878), świadectwo wzorcowania (k. 341), protokół przeszukania osoby (k. 342-344), opinię sądowo-psychiatryczną (k. 389-391, 435-439, 805-806), kopie notatników służbowych (k. 445-447), opinię biegłego sądowego z zakresu chirurgii (k. 458-459), korespondencję e-mailową (k. 703-730, k. 883-889), kartę karną (k. 760, 830, 856, 871), wniosek o podział majątku wspólnego (k. 876-877), zażalenie (k. 879-882), pozew (k. 890-891), pismo (...)w (...) z dnia 16 października 2016 roku (k. 892), pismo oskarżonej z dnia 2 kwietnia 2016 roku (k. 893), pismo oskarżonej z dnia 5 kwietnia 2016 roku (k. 895), pismo A. P. z dnia 2 kwietnia 2016 roku (k. 894), pismo A. P. z dnia 21 kwietnia 2016 roku (k. 897-898), protokół rozprawy z dnia 13 maja 2016 roku (k. 899).

Oskarżona przesłuchiwana kilkakrotnie w toku postępowania przygotowawczego nie przyznawała się do popełnienia zarzucanych jej czynów z art. 190a § 1 k.k., 226 § 1 k.k., 224 § 2 k.k. Wyjaśniała, że do domu w (...) Nowych przyjeżdżała z uwagi na to, że nie miała gdzie mieszkać. Była przekonana, że ma prawo tam mieszkać. Nie pamiętała, czy wysyłała byłemu mężowi sms-y. Podała, że ma ogromny żal do niego, nadal go darzy uczuciem. Zaprzeczała, aby podczas interwencji z dnia 1 maja 2016 r. wyzywała funkcjonariuszy Policji. Co do przebiegu interwencji Policji w dniu 13 maja 2016 roku wyjaśniła, że po rozprawie w (...)w (...) pojechała do domu w (...) Nowych pomimo obowiązującego zakazu. Wskazała, że nie pamięta czy tego dnia funkcjonariusze Policji kazali jej wyjść z domu czy ją wyprowadzili. Oskarżona wyjaśniła, że przy radiowozie funkcjonariusze rzucili ją na ziemię, założyli kajdanki i chcieli umieścić ją w radiowozie. Wówczas bronila się przed wejściem do radiowozu, stawiając opór funkcjonariuszom Policji. Wtedy jeden z funkcjonariuszy uderzył ją pięścią w twarz wyzywając od suk i szmat. W związku z tym ona też użyła słów obelżywych. Po umieszczeniu w radiowozie przejechali do (...) C., gdzie znowu rzucono ją na ziemię. Podała, że przy drzwiach stał pan M. i w pewnym momencie kopnęła nogą w drzwi i po tym pan M. zaczął krzyczeć, że boli go ręka. Oskarżona wyjaśniła, że nie zrobiła tego celowo, to był odruch bezwarunkowy. Zna pana M. z dobrej strony. Nigdy nie chciałaby zrobić mu krzywdy.

Oskarżona przyznała się do popełnienia czynu polegającego na niezastosowaniu się do zakazu zbliżania orzeczonego przez sąd. Podała, że w tym okresie piła alkohol, chciała zobaczyć męża. Wiedziała, że on nie chce się z nią widzieć. Była świadoma tego, że nie może się do niego zbliżyć.

Na etapie postępowania sądowego oskarżona wyjaśniła, że od czterech lat leczy się psychiatrycznie i odwykowo. Podała, że chciała się porozumieć z byłym mężem co do tego jak ma wyglądać ich dalsze życie. Do domu w (...) Nowych przyjeżdżała ponieważ uważała, że ma prawo tam mieszkać. Oświadczyła, że tam znajdują się jej rzeczy osobiste. Podała, że wcześniej do domu przyjeżdżała zawsze trzeźwa, ponieważ wiedziała, że jej stan nietrzeźwości tylko pogorszy sprawę. Natomiast A. P. (1) za każdym razem wzywał Policję. Funkcjonariusze Policji kazali jej opuszczać dom. Tak było w sierpniu 2015 roku i 28 października 2015 roku. Wskazała, że po tym jak została pobita przez męża w dniu 28 października 2015 roku pojechała do K. do koleżanki. Tam zdecydowała się leczyć w szpitalu psychiatrycznym. Po pobycie w szpitalu i prywatnej terapii, zaczęła znowu pić alkohol. Oskarżona oświadczyła, że prawdopodobnie wtedy wysyłała byłemu mężowi wiadomości tekstowe. Podała, że niewiele też pamięta z tego co się działo w maju 2016 roku kiedy wróciła z K. i chciała nocować w (...) Nowych. Jej były mąż wezwał Policję. Oskarżona pamiętała jakąś szarpaninę, to że nie chciała wejść do radiowozu oraz to, że któryś z funkcjonariuszy uderzył ją pięścią w twarz, żeby się uspokoila. Wtedy zaczęła go wyzywać. Potem odwieziono ją na komisariat, rzucono na podłogę. Oskarżona przyznała,

że kopnęła drzwi i przytrzymała rękę funkcjonariuszowi Policji K. M. (1). Potem zabrano ją do sądu, gdzie przedstawiła swą sytuację. Sąd orzekł zakaz zbliżania do byłego męża i dozór policyjny. Oskarżona następnie wróciła na kilka dni do K.. Do N. przyjechała na rozprawę sądową. Po sprawie pojechała do G. Nowych wiedząc, że jej męża nie będzie w domu. W domu wypila alkohol. Po jakimś czasie do domu przyjechał jej mąż z funkcjonariuszami Policji. Oskarżona podała, że nie chciała wyjść z domu. Wyjaśniła, że wyciągnięto ją z domu siłą, rzucono na ziemię i skuto kajdankami, a następnie zawieziono ją do szpitala psychiatrycznego, gdzie przebywała sześć tygodni. Po wyjściu ze szpitala oskarżona przebywała w mieszkaniu na ulicy (...), gdzie bardzo źle się czuła, miała omamy słuchowe. Na początku sierpnia zaczęła znowu pić alkohol. Wtedy postanowiła porozmawiać z byłym mężem. Pojechała do jego firmy. Były mąż wezwał Policję. Doszło do szarpaniny, mąż ją w taki sposób odepchnął, że uderzyła głową o beton. Przyjechał patrol Policji. Jeden z funkcjonariuszy tłumaczył jej, żeby sobie poszła, bo będzie miała kłopoty, ale oskarżona się zaparła, ponieważ była nietrzeźwa.

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego:

W obliczu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należało dać wiarę wyjaśnieniom oskarżonej tylko w takim zakresie w jakim są zgodne z zeznaniami pokrzywdzonych (...), M. W., A. R., K. M. (1), J. M.. W pozostałej części relacja oskarżonej ukierunkowana jest na zaprzeczenie stawianym zarzutom i stanowi zdaniem Sądu wyraz przyjętej linii obrony, zmierzającej do uniknięcia ewentualnej odpowiedzialności karnej. Ponadto zdaniem Sądu do wyjaśnień oskarżonej opisujących przebieg zdarzeń z jej udziałem w okresie kwiecień – sierpień 2016 roku należy podchodzić ostrożnie, ze względu na to, że oskarżona w tym okresie nadużywała alkoholu, a zatem możliwość postrzegania i zapamiętywania zdarzeń przez oskarżoną była ograniczona.

Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd w pełni polegał na zeznaniach (...). Pokrzywdzony konsekwentnie, zgodnie, spójnie, logicznie przedstawiał w toku postępowania zachowanie byłej żony. W ocenie Sądu pokrzywdzony opowiedział szczerze jak zachowuje się jego była żona pod wpływem alkoholu. Zeznania (...) były wyważone, nie zmierzały do obciążania oskarżonej ponad miarę. Jego zeznania w tej części mają potwierdzenie w zeznaniach E. R. złożonych w toku postępowania przygotowawczego. Również D. K. przesłuchiwana na etapie postępowania przygotowawczego relacjonowała w sposób zgodny z pokrzywdzonym to jak zachowuje się oskarżona będąc pod wpływem alkoholu. Pokrzywdzony przyznał, że dochodziło do sytuacji w których stosował przemoc w stosunku do oskarżonej w domu w (...) Nowych przed 2016 rokiem, opisał dlaczego tak się zachowywał. Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego również dlatego, że jego relacja koresponduje z protokołami oględzin telefonów komórkowych. Analiza treści wiadomości tekstowych przesyłanych przez oskarżoną do pokrzywdzonego, a także korespondencji e-mailowej przedłożonej przez oskarżoną w toku postępowania prowadzi do wniosku, że to oskarżona pisała do byłego męża, nie mogąc się pogodzić z tym, że nie może przebywać w domu w (...) Nowych, obarczała byłego męża winą za rozpad małżeństwa, za to, że jest osobą uzależnioną od alkoholu. A. P. (1) składając zeznania konsekwentnie przyznawał, że wielokrotnie odpisywał byłej żonie. Jak wyjaśnił w tym okresie robił wszystko, aby uświadomić byłej żonie, że nie chce mieć z nią kontaktu oraz że nie pozwoli jej na zamieszkanie w domu w (...) Nowych. Zeznania pokrzywdzonego A. P. (1) Sąd uznał za wiarygodne również z tego powodu, że korespondują z zeznaniami M. W., A. R., K. M. (1), J. M., co do tego jak przebiegały interwencje Policji w domu stron w (...) (...) w maju 2016 roku.

Sąd dał wiarę zeznaniom M. W., A. R., K. M. (1), J. M.. Świadcowie opisywali zaistniałe zdarzenie konsekwentnie co do istotnych elementów. Zdaniem Sądu osoby te nie miały żadnego powodu, aby składać zeznania nieprawdziwe. Jako osoby dla oskarżonej obce i funkcjonariusze publiczni nie mieli żadnego interesu w tym, aby kreować rzeczywistość w sposób dla oskarżonej niekorzystny.

Sąd dał wiarę zeznaniom D. K.. Zeznania te są logiczne, spójne, mają potwierdzenie w innych dowodach uznanych przez Sąd za wiarygodne. Relacja świadka potwierdza istnienie konfliktu pomiędzy oskarżoną i pokrzywdzonym, to, że pokrzywdzona nie mogła pogodzić się z tym, że nie może mieszkać w domu w (...) Nowych, że oskarżona jest osobą uzależnioną od alkoholu, lecz się psychiatrycznie, jest agresywna wtedy kiedy jest pod wpływem alkoholu. D. K. nie była świadkiem natomiast sytuacji w której pokrzywdzony w 2016 roku uniemożliwił jej córce wejście do domu w (...) (...), a przebieg tych zdarzeń zna jedynie z relacji córki. Przy tym świadek opisała bardzo ogólnie to co słyszała od córki

na temat tego co się działo w okresie kwiecień –sierpień 2016 r., w szczególności jak przebiegały zdarzenia z dnia 1 i 13 maja 2016 roku, 3 sierpnia 2016 roku, skupiając się w swojej relacji na tym że oskarżona w tym czasie nadużywała alkoholu, podejmowała leczenie odwykowe, psychiatryczne. Z tych przyczyn jej zeznania w tym zakresie, jak również w zakresie tego, czy jej córka wysyłała wiadomości tekstowe do byłego męża, jaka była ich treść, były nieprzydatne.

Relacja świadka M. T., E. R. stanowi potwierdzenie tego, że pokrzywdzony i oskarżona są skonfliktowani. Jednak z uwagi na to, że świadek M. T. uczestniczył w jednym tylko zdarzeniu z udziałem oskarżonej i jej byłego męża w październiku 2015 roku, zaś w 2016 roku nie miał kontaktu ani z oskarżoną, ani jej byłym mężem, jego relacja niewiele wniosła do sprawy. Podobnie relacja E. R. co do przebiegu zdarzeń w 2016 roku niewiele wniosła do sprawy, poza potwierdzeniem tego, że poinformowała A. P. (1), że oskarżona jedzie z K. do domu stron w (...) Nowych. Świadek zeznała, że w tym okresie nie rozmawiała z oskarżoną, nie miała z nią kontaktu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków J. W. i L. G.. Zeznania te są logiczne, spójne, złożone zostały w sposób obiektywny, cechuje je duży stopień wiarygodności.

Sąd w całości obdarzył wiarą opinie biegłych psychiatrów, biegłego chirurga. Są one pełne, jasne i rzeczowe, wydane zostały przez uprawnione osoby, dysponujące niezbędną wiedzą specjalistyczną, a Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wiarygodności.

Sąd jako w pełni wiarygodne uwzględnił załączone do akt sprawy dokumenty, stwierdzając, iż zostały one sporządzone z zachowaniem przewidzianych prawem wymogów przez osoby do tego upoważnione, a ich treść nie była w toku postępowania kwestionowana przez strony.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy stwierdzić należy, iż wszystkie przeprowadzone dowody łączą się w logiczną całość i stanowią wystarczającą podstawę do uznania, iż okoliczności popełnienia przez oskarżoną przypisanych jej czynów i jej wina nie budzą wątpliwości.

Przeprowadzone w toku rozprawy dowody wskazują, że oskarżona w okresie od 16 kwietnia 2016 roku do 1 maja 2016 roku w miejscowości N. gm. (...) uporczywie nękała A. P. (1) poprzez wysyłanie do niego licznych wiadomości tekstowych sms, telefonowanie o różnych porach doby, co wzbudziło u niego uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyło jego prywatność oraz kierowała wobec (...) groźby popełnienia przestępstwa na jego szkodę poprzez zagrożenie spaleniem domu, uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będą spełnione. Zachowanie to wypełnia znamiona przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W świetle art. 190a § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność. Zasadniczym zachowaniem wyrażającym czynność sprawczą tego przestępstwa jest uporczywe nękanie, przez co należy rozumieć wielokrotne, powtarzające się prześladowanie, wyrażające się w podejmowaniu różnych naprzykrzających się czynności, których celem jest udręczenie, utrapienie, dokuczenie lub niepokojenie pokrzywdzonego albo jego osoby najbliższej. Wskazać także należy, że przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. ma charakter umyślny, przy czym część znamion musi być objęta zamiarem bezpośrednim (uporczywe nękanie pokrzywdzonego), część jednak może być objęta bądź zamiarem bezpośrednim, bądź ewentualnym (wzbudzenie u pokrzywdzonego poczucia zagrożenia lub istotnego naruszenia jego prywatności).

W niniejszej sprawie przeprowadzone dowody wskazują na to, że oskarżona wysyłając od dnia (...)r. liczne sms-y, wykonując telefony do pokrzywdzonego biorąc pod uwagę ich ilość, częstotliwość, treść, działała w zamiarze dręczenia, niepokojenia pokrzywdzonego. Oskarżona miała świadomość, iż pokrzywdzony nie chciał się z nią kontaktować. Pomimo tego, że pokrzywdzony wyraźnie żądał, aby oskarżona do niego nie pisała, nie dzwoniła, oskarżona w dalszym ciągu dzwoniła do niego, wysyłała liczne wiadomości tekstowe zawierające groźby pozbawienia życia, uszkodzenia

ciała, czym wzbudziła u pokrzywdzonego uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyła jego prywatność.

Ponadto oskarżona swoim zachowaniem wyczerpała podmiotowe i przedmiotowe znamiona również przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. Przestępstwo określone w art. 190 § 1 k.k. jest czynem należącym do kategorii przestępstw materialnych. Do dokonania tego przestępstwa konieczne jest wystąpienie skutku w postaci wzbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy, że groźba będzie spełniona. Groźba musi dotrzeć do pokrzywdzonego i wywołać u niego określony stan psychiczny. Skutkiem, który stanowi znamię czynu zabronionego określonego w art. 190 § 1 k.k. jest zmiana w sferze psychicznej sprawcy, wywołana groźbą. Pokrzywdzony musi więc potraktować groźbę poważnie i uważać jej spełnienie za prawdopodobne. Nie jest wymagane natomiast obiektywne niebezpieczeństwo realizacji groźby. Odnosząc powyższe do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie należy stwierdzić, iż oskarżona wielokrotnie kierowała wobec (...) groźby popełnienia przestępstwa na jego szkodę poprzez zagrożenie spaleniem domu, uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia. Jak zeznał pokrzywdzony, mając na uwadze to do czego była zdolna oskarżona w przeszłości, bardzo się przestraszył tych wiadomości. Ze względu na istniejący od dłuższego czasu konflikt pokrzywdzonego z oskarżoną na tle sposobu korzystania z majątku wspólnego, to, że oskarżona jest osobą uzależnioną od alkoholu, w przeszłości zachowywała się agresywnie będąc pod wpływem alkoholu, w kwietniu 2016 roku przerwała leczenie, nadużywała alkoholu, to te okoliczności uzasadniały obiektywnie obawę pokrzywdzonego, że groźby mogą zostać spełnione.

Przeprowadzone w toku rozprawy dowody wskazują także, że oskarżona:

- w dniu (...) roku w miejscowości N. gm. (...) stosowała groźby pozbawienia życia oraz przemoc w stosunku do funkcjonariuszy Policji podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych tj. st. sierż. M. W. i st. asp. A. R. w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na zatrzymaniu osoby, poprzez kopanie st. sierż. M. W. w nogi i bark oraz kopanie st. asp. A. R. w nogi w okolicy podbrzusza

- w dniu 1 maja 2016 roku w miejscowości N. gm. (...) oraz w (...) znieważała funkcjonariuszy Policji podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych tj. st. sierż. M. W. i st. asp. A. R. poprzez wypowiedzianie w ich kierunku słów powszechnie uznawanych za obelżywe podczas wykonywania czynności zatrzymania osoby oraz transportowania zatrzymanej do Komisariatu Policji w (...)

- w dniu 13 maja 2016 roku w miejscowości N. gm. (...) oraz (...) stosowała groźby pozbawienia życia oraz przemoc w stosunku do funkcjonariuszy Policji podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych tj. asp. J. M. i st. sierż. K. M. (1) w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na zatrzymaniu osoby, poprzez kopanie funkcjonariuszy i uderzanie ich rękoma w klatkę piersiową, bark i rękę oraz przytrzaśnięcie lewej ręki st. sierż. K. M. (1) drzwiami radiowozu, co doprowadziło do powstania obrażeń w postaci stłuczenia lewego nadgarstka, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządu ciała pokrzywdzonego na czas nie dłuższy niż 7 dni

- w dniu 13 maja 2016 roku w miejscowości N. gm. (...), podczas przejazdu radiowozem do (...) w (...) oraz w miejscowości C., znieważała słowami wulgarnymi i obelżywymi umundurowanych funkcjonariuszy Policji asp. J. M. oraz st. sierż. K. M. (1) podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych poprzez wypowiedzianie w ich kierunku słów powszechnie uznawanych za obelżywe podczas wykonywania czynności zatrzymania oraz transportowania zatrzymanej do (...) w (...).

W powyższej sprawie bezdyskusyjnym jest fakt, iż pokrzywdzeni M. W., A. R., K. M. (1), J. M. posiadają status funkcjonariusza publicznego, którego godność oraz prawidłowe i niezakłócone działanie stanowi przedmiot ochrony przepisu art. 222 § 1 k.k. i 226 § 1 k.k., 224 § 2 k.k. Bezspornym jest, że oskarżona wiedziała, że ma do czynienia z funkcjonariuszami Policji. Oskarżona przyznała, że wielokrotnie znieważała funkcjonariuszy Policji słowami powszechnie uznanymi za obelżywe. Miało to miejsce podczas i w związku z pełnionymi przez nich obowiązkami służbowymi. Ponadto oskarżona chcąc, aby funkcjonariusze Policji odstąpili od zatrzymania jej, kopała ich, uderzała

rękością, groziła im pozbawieniem życia. Takie zachowanie oskarżonej nakierowane było na przełamanie woli funkcjonariuszy Policji i zmuszenie ich do odstąpienia od zatrzymania.

Przeprowadzone dowody wskazują również na to, że oskarżona w dniu (...) roku w Ł., nie zastosowała się do zakazu kontaktowania się z A. P. (1) i zbliżania się do niego na odległość mniejszą niż 100 metrów orzeczonego postanowieniem (...) w (...) w sprawie (...) w ten sposób, że przyszła do jego miejsca pracy i na jego żądanie nie opuściła niezwłocznie tego budynku. Czyn ten wypełnia w ocenie Sądu znamiona przestępstwa z art. 244 k.k.

Przedmiotem ochrony przepisu art. 244 k.k. jest orzeczenie każdego sądu (cywilnego, administracyjnego lub karnego), zawierające zakaz określonej w nim działalności, także innej niż gospodarcza (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2004 r., I KZP 47/03, OSNKW 2004/3, poz. 35). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 listopada 2012 r., III KK 42/12 wskazał, że redakcja art. 244 k.k. sugeruje, że chodzi o każdy obowiązek o treści określonej w hipotezie tego przepisu, o ile wynika on z orzeczenia sądu - niezależnie od tego, czy jest orzeczony jako środek karny, czy też na innej podstawie prawnej, w tym jako środek probacyjny z art. 72 § 1 k.k. Również w piśmiennictwie przychyłono się do szerszej interpretacji art. 244 k.k., gdyż wąskie rozumienie zakazów nie wynika z brzmienia art. 244, który ma na celu karnoprawną ochronę respektowania orzeczeń sądowych w zakresie określonym w tym przepisie (Zgoliński, Igor. Art. 244. W: Kodeks karny. Komentarz. Wolters Kluwer, 2016).

Przechodząc na grunt rozpoznawanej sprawy podnieść trzeba, że oskarżona nie zastosowała się do postanowienia (...) w (...) z dnia 2 maja 2016 roku orzekającego wobec oskarżonej środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji polegający na obowiązku stawiennictwa do (...) N. i zakazie zbliżania się do pokrzywdzonego (...) na odległość mniejszą niż 100 metrów. W ocenie Sadu Rejonowego skoro art. 244 k.k. ma na celu karnoprawną ochronę respektowania orzeczeń sądowych bez względu na ich podstawę prawną, to również niezastosowanie się do orzeczonego przez sąd środka zapobiegawczego w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego stanowi przestępstwo z art. 244 k.k.

W świetle opinii biegłych psychiatrów wina oskarżonej nie budzi wątpliwości. Biegli psychiatrzy rozpoznali u oskarżonej zaburzenia adaptacyjne oraz uzależnienie od alkoholu. Ten stan psychiczny tempore criminis nie znosił ani nie ograniczał jej zdolności do rozpoznania znaczenia zarzucanych jej czynów ani do pokierowania swoim postępowaniem. O ile oskarżona wprawiała się w stan nietrzeźwości to było to upicie zwykłe, którego skutki mogła przewidzieć. Zgodzić się należy z biegłymi, że oskarżona była świadoma tego jak się zachowuje kiedy nie przyjmuje leków antydepresyjnych i spożywa alkohol. Pomimo tego w okresie kwiecień- sierpień 2016 roku przerywała leczenie, piła alkohol.

Przystępując do wymiaru kar Sąd kierował się zasadami określonymi w art. 53 kk.

Jako okoliczność łagodzącą przy wymiarze wszystkich kar Sąd przyjął okoliczności w jakich dopuściła się oskarżona tych czynów tj. jej stanu emocjonalnego, poczucia krzywdy związanego z tym, że jest pozbawiona możliwości korzystania ze swego domu w (...) Nowych. Co do czynu z pkt 1 jako okoliczność łagodzącą Sąd przyjął to, że pokrzywdzony w pewnym sensie sprowokował taką ilość wysyłanych wiadomości oraz wykonywanych połączeń telefonicznych, bowiem często oskarżonej odpisywał w wulgarny sposób, co dodatkowo prowokowało oskarżoną do dalszego pisania.

Jako okoliczność obciążającą przy wymiarze wszystkich kar Sąd potraktował uprzednią karalność oskarżonej, a także fakt, iż oskarżona znajdowała się pod wpływem alkoholu.

Sąd wymierzył oskarżonej:

- za czyn z pkt 1 aktu oskarżenia karę 5 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie;
- za czyn z pkt 2 aktu oskarżenia karę 4 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie;

- za czyny z pkt 3 i 5 aktu oskarżenia, przy przyjęciu, że czyny te stanowią ciąg przestępstw określony w art. 91 § 1 kk, karę 4 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie;

- za czyn z pkt 5 karę 4 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie;

- za czyn z pkt 6 karę 4 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie.

Sąd orzekł wobec oskarżonej karę łączną ograniczenia wolności w wymiarze 11 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na wskazany cel społeczny w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Przy wymiarze kary łącznej Sąd miał na uwadze wszystkie wyżej wskazane okoliczności, jak również bliski związek czasowy i przedmiotowy, pomiędzy czterema przestępstwami. Kara w takim rozmiarze będzie karą adekwatną do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu oskarżonej.

Uwzględniając sytuację materialną oskarżonej, która nie osiąga dochodów, jest na utrzymaniu matki, Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił ją z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w wyroku.